

Przegląd Białostocki

Redakcja: Rynek Kościuszki 1, tel. 63. ♦♦ BIAŁYSTOK ♦♦ Administracja: Legionowa 1, tel. 11. Kassa P.A. 84.108

Lotnicy polscy rozwijają skrzydła do lotu przez Atlantyk

Pilot Kilsz i kpt. Kowalczyk wylechali
na miejsce startu w Irlandji

MEDJOLAN, 22. 4. Lotnicy polscy Włodzimierz Kilsz i kpt. Adam Kowalczyk zamierzają dokonać swego „nonstop” — lotu (bez zatrzymania się) z lot-

Ambasador Maioni



Dziś pojechał do Polski opuścić swe stanowisko.

Pierwsza kobieta zdobywa w Polsce nagrodę literacką



Znakomita autorka nasza, p. Zofia Nałkowska — Oreszczowska otrzymała nagrodę literacką m. Łodzi za całokształt działalności literackiej.

Zofia Nałkowska — laureatka Łodzi za całokształt działalności literackiej

ŁÓDŹ, 22. 4. Wczoraj odbyło się posiedzenie komitetu nagrody literackiej m. Łodzi.

W skład komitetu wchodził m. inn.: prezydent miasta inż. Ziemiecki, delegaci: polskiej Akademii Umiejętności — dr. Kolačzkowski, Związku zawodowego literatów — Wincenty Rzymowski, Pen-Klubu — Chojnowski, Syndykatu dziennikarzy łódzkich — Bąkowski itd. Nagrodę przyznano Zofii Nałkowskiej za całokształt pracy literackiej, większość 7 głosów przy 1. głosujących. Pozostałe 5 głosów otrzymał drugi kandydat Karol Irzykowski.

Z arcydzieł Kazimierza Lasockiego



W czasie powodzi.

niska Baldoneli w Irlandji do Chicago w czerwcu.

Celem zbadania warunków na lotnisku Irlandzkiem Baldoneli i poczynienia tam odpowiednich przygotowań obaj lotnicy wylechali dziś rano w towarzystwie bankiera i radnego miejskiego w Chicago Stanleya Adamkiewicza do Irlandji.

Projekt lotu, powstały z inicjatywy radnego Adamkiewicza, finansuje grupa Polaków i Amerykanów, wśród których znajduje się znany przemysłowiec amerykański Cyrus Mc Cormick.

Do przelotu oceanu użyty będzie aparat amfibijny Caproniego, zaopatrzony w cztery motory Isotta Fraschini typu „Asso”, które rozwijają się zdolne łączną siłę 1200 HP.

Rozpiętość skrzydeł aparatu wynosi 25 metrów.

Samolot posiada kabinę, która pomieścić może 18 osób, kabiną ta będzie jednak podczas obecnego lotu przeznaczona na magazyny dla materiałów pędnych i pomieści 6500 litrów benzyny i 500 kg. oliwy.

Promień działania samolotu wynosi 5500 km., przeciętna szybkość 160 kilometrów na godzinę.

W ciągu ostatnich trzech tygodni lotnicy dokonali szeregu lotów próbnych, które się zupełnie powiodły.

Po wmontowaniu zbiorników

Wojska afgańskie wdarły się do Sowietów Tak donoszą bolszewicy...

MOSKWA, 22. 4. Według doniesień oficjalnej agencji sowieckiej w miejscowości Buchambe w Tadżikistanie niezorganizowana grupa wojsk afgańskich przekroczyła granicę sowiecką i opanowała miasto Karaikhum.

Poza tem donoszą również z innych miejscowości o przekroczeniu granicy przez bandy afgańskie, które rabują i niszczą wsie sowieckie.

Łódź, 22. 4. Wczoraj odbyło się posiedzenie komitetu nagrody literackiej m. Łodzi.

W skład komitetu wchodził m. inn.: prezydent miasta inż. Ziemiecki, delegaci: polskiej Akademii Umiejętności — dr. Kolačzkowski, Związku zawodowego literatów — Wincenty Rzymowski, Pen-Klubu — Chojnowski, Syndykatu dziennikarzy łódzkich — Bąkowski itd.

Nagrodę przyznano Zofii Nałkowskiej za całokształt pracy literackiej, większość 7 głosów przy 1. głosujących. Pozostałe 5 głosów otrzymał drugi kandydat Karol Irzykowski.

Nagrodę wręczona zostanie au-

torce na uroczystym posiedzeniu Rady miejskiej w dniu 3 maja.

W dolnych salach restauracji Marszałka na Pohulance odbywał się

sejmik akademickiej korporacji „Venedia”.

do której należało w przeważnej części słuchaczy wydziału weterynaryjnego Uniwersytetu Jana Kazimierza. Korporacja „Venedia” liczy 60 członków.

Równocześnie w górnych salach restauracji, na 1-em piętrze, urządziła zabawę

benzynowych w kabinie i ukończeniu innych drobniejszych szczegółów, lotnicy polscy wystartują do Baldoneli mniej więcej w połowie czerwca, aby stamtąd z nastaniem odpowiednich warunków atmosferycznych wylecieć do Ameryki.

Legja honorowa dla komandorów marynarki polskiej



Oficerowie polscy udekorowani przez adm. Pathou (w owalu), w imieniu prezydenta Doumergua Legją honorową. Stoją od lewej: kom. Świrski (komandoria), kom. Czernicki (krzyż oficerski) i kom. ppor. Ryłko (krzyż kawalerski).

Nowe laury jeźdźców polskich w Nicei

Por. Starnawski w konkursie myśliwskim na 1 miejsce

NICEA, 22. 4. W trzecim dniu konkursów hippicznych w Nicei odbył się konkurs myśliwski „Tubie Handicap”. Pierwsze i drugie miejsce w konkursie zajął por. Starnawski na Hannibalu i na Redglead, a rtm. Królikiewicz na Myfordzie i por. Szosland na Alim zdołali wstąpić honorowo.

W konkursie o nagrodę Monte Carlo pierwsze miejsce zajął Włoch, drugie — plk. Römmel na Donuse, trzecie — por. Rojewicz na The Hop i czwarte rtm. Królikiewicz na Dream.

Odpowiedź Waldemarasa

w sprawie wymiany towarowej między Polską a Litwą

KOWNO, 22. 4. Dyrektor gabinetu polskiego ministra spraw zagranicznych p. Szumlański wraz z towarzyszącym mu p. Marchwińskim, po dokonanej wymianie dokumentów ratyfikacyjnych umowy o małym ruchu sąsiedzkim między Polską a Litwą, podejmowani byli obiadem przez generalnego sekretarza lit-

ewskiego M.S.Z. Zauniusa. Odpowiedź Waldemarasa w sprawie rokowań co do wymiany towarowej między Polską a Litwą udzielona ma być dyr. Szumlańskiemu w poniedziałek, wobec czego powrót jego do Warszawy spodziewany jest we wtorek.

Przez dwa poprzednie lata zdobywali tę nagrodę jeźdźcy hiszpańscy.

Przez dwa poprzednie lata zdobywali tę nagrodę jeźdźcy hiszpańscy.

Przez dwa poprzednie lata zdobywali tę nagrodę jeźdźcy hiszpańscy.

Przez dwa poprzednie lata zdobywali tę nagrodę jeźdźcy hiszpańscy.

Przez dwa poprzednie lata zdobywali tę nagrodę jeźdźcy hiszpańscy.

Przez dwa poprzednie lata zdobywali tę nagrodę jeźdźcy hiszpańscy.

Przez dwa poprzednie lata zdobywali tę nagrodę jeźdźcy hiszpańscy.

Przez dwa poprzednie lata zdobywali tę nagrodę jeźdźcy hiszpańscy.

Przez dwa poprzednie lata zdobywali tę nagrodę jeźdźcy hiszpańscy.

Przez dwa poprzednie lata zdobywali tę nagrodę jeźdźcy hiszpańscy.

Przez dwa poprzednie lata zdobywali tę nagrodę jeźdźcy hiszpańscy.

Przez dwa poprzednie lata zdobywali tę nagrodę jeźdźcy hiszpańscy.

Przez dwa poprzednie lata zdobywali tę nagrodę jeźdźcy hiszpańscy.

Przez dwa poprzednie lata zdobywali tę nagrodę jeźdźcy hiszpańscy.

Przez dwa poprzednie lata zdobywali tę nagrodę jeźdźcy hiszpańscy.

Przez dwa poprzednie lata zdobywali tę nagrodę jeźdźcy hiszpańscy.

Przez dwa poprzednie lata zdobywali tę nagrodę jeźdźcy hiszpańscy.

Przez dwa poprzednie lata zdobywali tę nagrodę jeźdźcy hiszpańscy.

Przez dwa poprzednie lata zdobywali tę nagrodę jeźdźcy hiszpańscy.

Przez dwa poprzednie lata zdobywali tę nagrodę jeźdźcy hiszpańscy.

Przez dwa poprzednie lata zdobywali tę nagrodę jeźdźcy hiszpańscy.

Przez dwa poprzednie lata zdobywali tę nagrodę jeźdźcy hiszpańscy.

Przez dwa poprzednie lata zdobywali tę nagrodę jeźdźcy hiszpańscy.

Przez dwa poprzednie lata zdobywali tę nagrodę jeźdźcy hiszpańscy.

Przez dwa poprzednie lata zdobywali tę nagrodę jeźdźcy hiszpańscy.

Przez dwa poprzednie lata zdobywali tę nagrodę jeźdźcy hiszpańscy.

Przez dwa poprzednie lata zdobywali tę nagrodę jeźdźcy hiszpańscy.

Przez dwa poprzednie lata zdobywali tę nagrodę jeźdźcy hiszpańscy.

Miłość, hazard i szczęście małżeńskie Poli Negri

Dlaczego słynna gwiazda ekranu rozwodzi się z mężem

Z najpopularniejszych źródeł otrzymujemy sensacyjne szczegóły o historii małżeństwa słynnej naszej rodaczki Poli Negri z księciem Mdivani oraz rozpoczętej obecnie sprawy rozwodowej.

Mał Poli Negri, ks. Sergiusz Mdivani i jego brat Dawid odbywali praktykę w zakładach naftowych Doherty'ego w Kalifornji.

Sekretarz Poli Negri, L. Bro-

dzinski, przedstawił braci Mdivan jej samej oraz sławnej już również artystce filmowej Mac Murray.

Dawid Mdivani poślubił wkrótce Mac Murray pomimo znacznej różnicy wieku (on liczył bowiem lat 22, a ona 43).

Po śmierci Rudolfa Valentino Sergiusz Mdivani groził Poli Negri, że zabije ją, a potem życie sobie odbierze, jeżeli nie zostanie jego żoną.

Pożycie małżeńskie było naogół bardzo szczęśliwe przez dwa lata, ale Sergiusz Mdivani ma jedną słabość: pociąg do hazardu.

W roku ubiegłym w czasie wakacji, spędzonych w Deauville, przegrał przeszło 300 tysięcy franków w kasynie.

Na tem tle dochodziło pomiędzy Poli Negri, a jej mężem, księciem Mdivani, do scysji.

Wreszcie Poli Negri zaczęła się niepokoić przyjaźnią, jaką mąż jej zawarł ze znanym milionerem amerykańskim, Cliffordem Harmonem, prezesem Ligi lotniczej.

Harmon otaczał specjalną opieką Sergiusza Mdivani, który pozostawał całkowicie pod jego wpływem.

Przed kilku tygodniami Amerykanin zaproponował księciu wspólną podróż do Monte Carlo, celem spróbowania gry w kasynie.

Poli Negri ostrzegala męża, że jeżeli nie zerwie zażyłego stosunku z Harmonem, to w takim razie ona wniosie o rozwód.

Mał artystki zlekceważył te groźby i wbrew woli żony pojechał do Monte Carlo z Harmonem.

Wówczas Poli Negri opuściła Paryż i udala się do swego samku w Ruell - Saraincourt, gdzie przebywa stale jej matka.

Mężowi posłała przez adwokata zawiadomienie, że wszczynając przeciwko niemu krok rozwodowy.

Akcje rozwodową w całej pełni rozpocznie Poli Negri po ukończeniu swego nowego filmu, nagrywanego w Londynie.

Film ten jest dramatem psychologicznym, osnutym na tle życia portowego w Marsylii. Rodzina księcia Mdivani, ojciec, młodszy brat, student uniwersytetu w Cambridge oraz dwie żonaty w Paryżu siostry, utrzymują nadal przy-

jazne stosunki z Poli Negri i bywają w zamku w Saraincourt.

Pragną zapobiec rozwodowi, który, jak się jednak zdaje, jest nieunikniony.

Prasa paryska przyniosła ostatnio wiadomość, że Sergiusz Mdivani jest obecnie stałym gościem w domu śpiewaczki i właścicielki teatru Champs Elysees, Hanny Walskiej, Polki, żony znanego milionera chicagowskiego Mac Cormicka.

Pożycie małżeńskie było naogół bardzo szczęśliwe przez dwa lata, ale Sergiusz Mdivani ma jedną słabość: pociąg do hazardu.

W roku ubiegłym w czasie wakacji, spędzonych w Deauville, przegrał przeszło 300 tysięcy franków w kasynie.

Na tem tle dochodziło pomiędzy Poli Negri, a jej mężem, księciem Mdivani, do scysji.

Wreszcie Poli Negri zaczęła się niepokoić przyjaźnią, jaką mąż jej zawarł ze znanym milionerem amerykańskim, Cliffordem Harmonem, prezesem Ligi lotniczej.

Harmon otaczał specjalną opieką Sergiusza Mdivani, który pozostawał całkowicie pod jego wpływem.

Przed kilku tygodniami Amerykanin zaproponował księciu wspólną podróż do Monte Carlo, celem spróbowania gry w kasynie.

Poli Negri ostrzegala męża, że jeżeli nie zerwie zażyłego stosunku z Harmonem, to w takim razie ona wniosie o rozwód.

Mał artystki zlekceważył te groźby i wbrew woli żony pojechał do Monte Carlo z Harmonem.

Wówczas Poli Negri opuściła Paryż i udala się do swego samku w Ruell - Saraincourt, gdzie przebywa stale jej matka.

Mężowi posłała przez adwokata zawiadomienie, że wszczynając przeciwko niemu krok rozwodowy.

Akcje rozwodową w całej pełni rozpocznie Poli Negri po ukończeniu swego nowego filmu, nagrywanego w Londynie.

Film ten jest dramatem psychologicznym, osnutym na tle życia portowego w Marsylii. Rodzina księcia Mdivani, ojciec, młodszy brat, student uniwersytetu w Cambridge oraz dwie żonaty w Paryżu siostry, utrzymują nadal przy-

jazne stosunki z Poli Negri i bywają w zamku w Saraincourt.

Pragną zapobiec rozwodowi, który, jak się jednak zdaje, jest nieunikniony.

Prasa paryska przyniosła ostatnio wiadomość, że Sergiusz Mdivani jest obecnie stałym gościem w domu śpiewaczki i właścicielki teatru Champs Elysees, Hanny Walskiej, Polki, żony znanego milionera chicagowskiego Mac Cormicka.

Posel Łazarski ciężko ranny w katastrofie samochodowej pod Budapesztem

BUDAPESZT, 22. 4. — Tel. wł. — Kierujący poselstwem polskim w Budapeszcie w zastępstwie ministra Matuszewskiego charge d'affaires Łazarski, uległ ciężkiemu wypadkowi samochodowemu.

W drodze powrotnej z wycieczki do Odobillo w okolicy Budapesztu wskutek złamania się steru auto stoczyło się do głębokiego na 8 metrów rowu, przewróciwszy się dwukrotnie.

Posłowi Łazarskiemu towarzyszyła hrabina Maria Somossolch, żona adwokata Latzko i sekretarz ministerjalny Kamili Szarossy Kapeller.

Wszyscy jadący w samochodzie odnieśli ciężkie obrażenia. Przejeżdżający samochód przewiózł ich do kliniki w Budapeszcie.

Sekretarz Szarossy Kapeller zmarł w drodze wskutek odniesionych ran.

Cywilizacja w Wenezueli



Świetne drogi łączą miasta i porty tej egzotycznej republiki, na którą nadszła europejska zwraca coraz bacniejszą uwagę jako na podatny teren kolonizacji.

Gwiazda w bieli



Piękna i silnie zbudowana amerykańska artystka filmowa, Estera Ralston, występuje często w prześladzie mody, gdyż umie z szykiem nosić najwytworniejsze stroje.

Biały komplet wiosenny, ozdobiony puszystym pływem liseni, jest strojem, który wśród księżniczek dolarów, znajduje zwolenników.

Stygmaty Meki Pańskiej na ciele bawarskiej wieśniaczki

Ciekawy proces monachijski z powodu Teresy Neumann z Konnesreuthu

Od kilku lat zwraca uwagę lekarzy, psychologów, szetekich kół w świecie rzymsko-katolickim i opinii wogóle sprawa t. zw. „Cudu w Konnesreuth” wiośniaczki, polegającej na tym, że u niej Teresy Neumann, miejscowej wieśniaczki, okresowo powtarzają się znamiona ran Meki Pańskiej.

Kościół katolicki, jako władza, nie wypowiadał jeszcze swego rozstrzygającego zdania w tej sprawie, zachowując się wyczekująco, ale wśród katolików, świętych i duchownych, Teresa Neumann ma wielu gorących, można powiedzieć fanatycznych, bez nadawania ujemnego znaczenia temu wyrazowi, zwolenników. Ale też w niektórych krajach protestanckich interesują się gorliwie Teresa Neumann, jak np. w Anglii, gdzie najpoważniejsze dzienniki w obszernych telegramach podają sprawozdania o każdym powtórzeniu się objawów u tej bawarskiej wieśniaczki, a podają nawet przed dziennikami niemieckimi.

Tak stało się i tym razem ze sprawą, która tylko ubocznie dotyczy „Cudu z Konnesreuth”, bo procesu o obrazę honoru w Monachium, pomiędzy jednym z publicystów katolickich, a tamtejszym lekarzem dr. Aignerem. O przebiegu tego procesu bowiem dowiadujemy się dopiero z pism angielskich. Mianowicie w ciągu dyskusji w druku nad objawami w Konnesreuth, dr. Aigner, który jest niedowiarzem w tej sprawie, wyraził się, że zwolennicy Teresy Neumann wykazują „intelektualną i moralną niekompetencję”. Wspomniany publicysta katolicki w odpowiedzi wyraził się jeszcze ostrzej o dr. Aignerze, który wystąpił ze

skargą do sądu, a w procesie ten spór prywatny utonął i zeszedł na plan ostatni wobec rozpraw nad samą rzeczą.

Tutaj przypomnieć musimy, że o ile wiemy, tylko w Wielkim Tygodniu, przechodził fazy Meki Pańskiej, na jej ciele pojawiają się stygmaty, cierpienia jej dochodzą do nateżenia prawie konania, poczem w Wielką Niedzielę, Teresa nagle staje się zupełnie zdrowa. Przez te go podobno Teresa Neumann od dwu lat nie przyjmuje zupełnie po-

karmu i napoju, bez żadnej szkody dla organizmu, jak stwierdzili lekarze, którzy także uznali prawdziwość stygmatów, nie wdając się w ich powód, ani znaczenie.

Pod tym względem sam dr. Aigner nie stanowi wyjątku. Podczas obecnego bowiem procesu oświadczył otwarcie, że jego zdaniem ani ze strony Teresy Neumann, ani w Kościele, nie ma żadnego świadomego fałszu, że jednak stygmaty, również jego zdaniem, są patologicznym objawem autosugestji.

Na wodach rzek japońskich



Majestatyczny widok barki żaglowej na wodach rzeki Tone; u dołu wieśniaczka piora bieliznę kijankami.

Nieszczęśliwy wypadek warszawskiego bramkarza na meczu piłki nożnej w Łodzi

Z Łodzi telefonują nam:

Na boisku Turystów przy ulicy Wodnej nr. 4 w Łodzi podczas meczu piłki nożnej pomiędzy warszawską „Polonią” a łódzkimi „Turystami” zdarzył się wieczór nieszczęśliwy wypadek.

Gdy piłka znalazła się pod bramką „Polonii”, bramkarz tej drużyny 19-letni Antoni Kieł, student Uniwersytetu warszawskiego, usiłował pochwycić ją, przytem pośliznął się i upadł tak nieszczęśli-

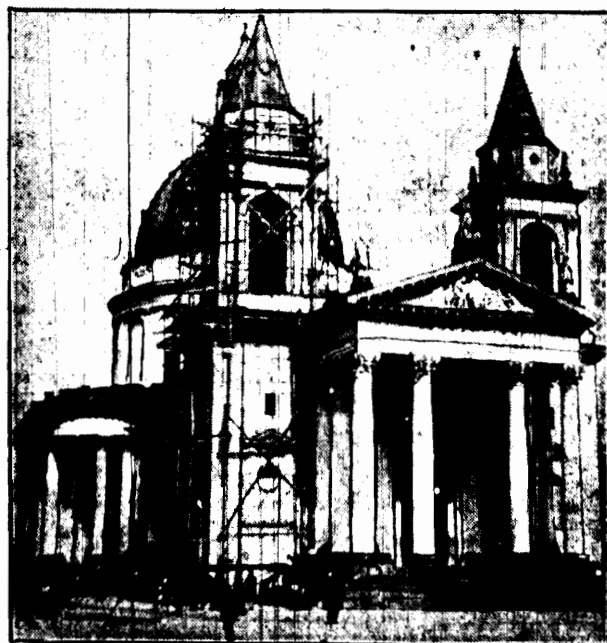
wie, że dostał krwotoku wewnętrznego.

W stanie ciężkim przewieziono go wieczornym pociągiem do Warszawy.

WIEDEN, 22.4. Pianista restauracyjny, Geza Ledowsky, zatrudniony w jednym z tutejszych barów, pobił w niedzielę o północy światowy rekord długości gry na fortepianie.

Ledowsky grał bez przerwy przez 75 godzin.

Kościół św. Aleksandra w Warszawie



Ozdoba placu Trzech Krzyży, kościół parafialny pod wezwaniem św. Aleksandra, nie był odnawiany od czasu wojny.

Obecnie proboszcz parafii, ks.

Gdy lampy w salonach zapłoną



Sliczna sukienka wieczorowa, gładka z kłozami dołem — z losowego kreśdżynu. U spódniczki maki w dwóch odcieniach.

Tajemnicze posążki Napoleona i Moliera

Kokaina i morfina w „działach sztuki”

W jednym z paryskich kabaretów na Montmartrze rozegrała się w tych dniach wieczorem ożywiona scena, niezrozumiała dla postronnych widzów, aż do jej rozwiązania.

Po sali, wśród innych okolicznościowych sprzedawców, kreślił się meżczyzna z odlewami gipsowymi popiersi wielkich ludzi. Były to posążki małe i bardzo liche.

To też tem więcej dziwili ich nie słychanie wysokie ceny. Wprawdzie sprzedawca rzeźb zbliżał się tylko do niektórych stolików, jak się później okazało, wskazanych mu przez odzwiercietne kabaretu, mówił przytem głosem przyciszonym, ale przy sąsiednich stołach można było pochwycić słowa:

„Molier za 500 franków... Napoleon za 1000 franków”.

Ten i ów z gości, o oczach metrych i twarzy wyniszczonych, sięgał do portfela i kupował „dzieła sztuki”, nie mógł się jednak żadnego z nich doprosić jakiś wygolony i mocno podпиты Amerykanin. Siedząc na uboczu, napróżno kiwał i wołał na sprzedawcę, który dla niego okazał się ślepy i głuchy.

Wreszcie Amerykanin powstał i mocno się zataczając zbliżył do sam do stołu, na którym właśnie figurki były ustawione. Przewrócił przypadkiem i stłukł gipsowego Napoleona, z którego wnętrza buchnęła fontanna białego proszku. Amerykanin wziął szczyptę, zbadał pobieżnie i szepnąwszy: „Kokaina”, stłukł już otwarcie Moliera, aby znaleźć w nim morfina.

W tej chwili Amerykanin wytrzeszczył nagle, dobył gwizdka i dał nim przeraźliwy sygnał. Do sali wpadli policjanci i agenci, czatujący przed domem i aresztowali przemytnika środków oszalałających, w postaci sprzedawcy rzeźb.

Pokazało się, iż rzekomym Amerykaninem był jeden z detektywów paryskich, który oddawał po dejrzał, że w nowym kabarecie odbywa się handel kokainą, morfiną itp. Środkiem zakazanym, ale nie mógł wpaść na trop jego.

Czytajcie PRZEGŁĄD SPORTOWY

Polska na brukselskich targach wiosennych



Kiosk polski, reklamujący Powszechną wystawę krajową w Poznaniu.

Przyjazd polskich murzynów „Czarne niebezpieczeństwo” zbliża się do Polski

Artysta dramatyczny p. Tadeusz Morozewicz, przebywając w Kurytybie, stolicy stanu Parana w Brazylii, zorganizował trupe teatralną, składającą się wyłącznie z murzynów.

Trupa składa się z trzydziestu osób, pomiędzy którymi znajdują się śpiewakowie i śpiewaczki, tancerzy i tancerki, niektórzy mogące skutecznie rywalizować z przysiadającą im nieco gwiazdą Paryża — Józefiną Baker.

Sensację stanowi opanowanie języka polskiego przez egzotycznych aktorów i przygotowanie pod kierunkiem reżysera p. Morozewicza całego szeregu sztuk z życia tubylców, oraz polskich emigrantów.

Egzotyczny teatr zjawi się w Polsce w czasie trwania Powszechnej Wystawy Krajowej i odebędzie tournée po całej Polsce.

„Polscy” murzyni znajdują się już w drodze, podróżując na pokładzie

transoceanicznego okrętu „Krakus”, który zawinie do portu w Hawrze 28 kwietnia. Stamtąd teatr może pojechać do Polski drogą lądową, lub też po kilkumiesięcznym postoju udać się tym samym okrętem do Gdyni, gdzie lądowanie spodziewane jest 14 maja.

Trupa wzbudza wielkie zainteresowanie i wszyscy pragną ujrzeć teatr, w którym autentyczni murzyni, mówiący po polsku zagają szereg jedno- i dwuaktówek w oryginalnych ubiorach murzynskich, a kilka, dla odmiany w kostiumach krakowskich.

Kto wie, może kochana buda w Warszawie, Qui Pro Quo, która „Niebieskimi prąkami” wyrwała jedno z piękniejszych pios — Jarosęgo — i z murzynskiej trupy zaniekuje jaką gwiazdkę baletu, aby drogą zreformowanej metody Warszawy mogła odświeżyć się nieco, nie mała wprowadzić, ale murzynska szczenioka.

Podnieśli kielichy weselne w sypialni a niespodzianie wychylili je w piwnicy

We Francji, przynajmniej w niektórych jej okolicach, jest zwyczaj piciu państwa młodym, podczas wesela, złośliwych psikusów. Związane chodzi o przeszkadzanie im w upragnionym sam na sam, goście więc weselni nachodzą tłumnie ich sypialnię, wdzierają się tam, choćby przez wylamanie drzwi i zmuszają młoda parę do wychylania nadprogramowych toastów.

Owóż ten zwyczaj o mało się nie stał powodem poważnej katastrofy, podczas pewnego wesela w miejscowości Vouille, koło miasta Poitiers.

Młoda para, przeczuwając zwycięstwo najście, postanowiła zmylić ślad przed żartownikami. Kiedy więc gościom już się dobrze z czupryn kurczyło, wymknęła się chylkiem z bielszadnego domu i udała się na nocleg do opuszczonego, samotnego domku pod miasteczkiem.

Czy jednak niespodziewane światła w oknach rudery, w której od dawna nikt nie mieszkał, czy po prostu wach nieomylny złośliw-

ców naprowadził orszak weselny na ich trop, dość, że wytrąpiono zbłądów.

Zbudziła drzwi wchodowe, nie wytrzymała naporu tłumu, przystąpiła podchwytem gości w jednej chwili zapelnili po brzegi załaprowizowaną sypialnię państwa młodych.

Ci ze swej strony, zrobili, typowo francuski, dobrą minę do złej gry, znalazł się szampan, napelniono kielichy, ale zaledwie je podnieśli w górę za zdrowie młodego małżeństwa, rozległ się ogłuszający trzask, potem pisk, ciemność i całe towarzystwo, państwo młodzi i wspaniale francuskie „talamus”, podwójne łóżko małżeńskie, znalazło się w piwnicy.

Spróchniała podłoga domostwa nie wytrzymała niezwykłego ciężaru i załamała się. Na szczęście, nikomu nic się nie stało, nikt nawet nie stracił humoru, najmniej zaś młody, któremu „eraz wystarczyło tylko siegnąć ręką w kąt piwniczny, po nową butelkę szampana, aby napelnąć nowe kielichy.

Zjazd spółdzielców wojskowych



Prezydium od prawej ku lewej: kpt. Marjan Waryński, pułk. Cz. Sidorowicz, pułk. Garbusiński, pułk. W.P. ks. Antoni Matejkiwicz, por. Herman Edward.

Goniec pocztowy skazany na 10 lat ciężkiego więzienia ZA SZPIEGOSTWO WOJSKOWE

CZĘSTOCHOWA, 22.4. Przed miejscowym sądem okręgowym odbyła się rozprawa przeciwko goncowi tutejszego urzędu pocztowego Józefowi Kucharczykowi, oskarżonemu o szpiegostwo wojskowe na rzecz Niemiec.

Śmierć lotnika na gluchej pustyni pod szczątkami strąconego samolotu

SIDNEY, 22.4. Poszukiwania, wszczęte za samolotem Andersona, który wyleciał na poszukiwanie zalezionej tymczasem samolotu „Southern Cross”, dały pozytywny wynik.

Lotnik Brain odkrył na pustyni w odległości 140 kilometrów od Co-well Creew szczątki samolotu Andersona. Pod samolotem leżał jakiś człowiek, jak Brain sądził, sam Au-

derson. Należy przypuszczać, że był on już martwy.

Brain patrolował jeszcze przez godzinę okolicę, aby odkryć ślady mechanika samolotu Andersona, jednakże bezskutecznie.

Władze postanowiły na miejsce wysłać ekspedycję z 5 samolotów, oraz specjalną drużynę ratowniczą, która piechotą ma dotrzeć do miejsca, gdzie Anderson uległ katastrofie.

SZÓSTY DZIEŃ WIELKIEGO PROCESU Echa akcji żywnościowej dla najbiedniejszych.

Komunistycznej Partii Zachodniej Białorusi.

Po otwarciu posiedzenia straż policyjna doręczyła przewodniczącemu wice-przewodniczącemu R. Moszyńskiemu trzy grypsy, znalezione u oskarżonego Szmula-Lejzora Barasza, z których dwa pisane po żydowski, a jeden w języku rosyjskim.

Największą częścią wczorajszego posiedzenia było zeznanie jednego z głównych świadków oskarżenia Aleksandra Babicz, który dopiero obecnie stawiał się na rozprawę.

Podczas składania przez Babicz zeznań, które trwały przez godzinę, z ław oskarżonych kilka razy padły przyciszone okrzyki: „Zdrajca!”, „Prowokator!”, „Prez z nim!”

Babicz zeznał, że wskutek ciężkich warunków osobistych w r. 1925 wstąpił do partii komunistycznej i został przez nią wysłany do partyjnej szkoły agitatorów w Łosyczach pod Mińskiem Litewskim. W szkole tej spotkał obecnych oskarżonych Epszteina i Fryszmana. Fryszman wykładał w szkole tej historię rewolucji polskich. Po ukończeniu szkoły w Łosyczach Babicz udał się do Moskwy, gdzie miał sposobność dokładnego przyjrzenia się ustrojowi sowieckiemu i przekonania się, że naród rosyjski cierpi pod jarzmem dyktatury bolszewików.

Zaczął już wtedy wątpić w słuszność idei komunistycznej. Po powrocie do Polski pracował jednak narazie jeszcze w partii komunistycznej, nawiązał kontakt z byłym posłem na Sejm Taraszkiewiczem i jako absolwent szkoły agitatorów miał nawet „zaawansować” na członka centralnego komitetu partii. Jednakże, wskutek zupełnego odwrócenia się od poglądów komunistycznych, Babicz zakomunikował o wszystkim policji. Mimo to podczas masowych aresztów przy likwidacji KPZB został również aresztowany i dopiero później zwolniony.

Babicz poznał jako znanych mu czynnych działaczy komunistycznych oskarżonych Abrahama Epszteina, który posługiwał się przydomkiem partyjnym „Robert”, Anielę Kieszniowską, z którą współpracował w Warszawie, i Wiktora - Wiktora Fryszmana.

Na popołudniowym posiedzeniu odczytywano w dalszym ciągu zeznania świadków, którzy nie mogli przybyć na rozprawę.

Zeznania te przeważnie składały w śledztwie urzędniczym paszportów i komendantów PKU, w sprawie fałszywych dowodów osobistych i książeczek, znalezionych przy oskarżonych. W niektórych wypadkach dowody osobiste były całkowicie fałszywe, w innych zaś brano prawdziwe dowody i po zdjęciu autentycznych fotografii nalepiano nowe tych osobników, którzy mieli następnie tymi dowodami osobistymi się posługiwać. W ten sposób nawet użyto w jednym wypadku dowodu osobistego niewiasty dla mężczyzny i po zamianie fotografii i dostrzeżeniu pieczęci starostwa zmieniono również pieczęć przez wywabienie słowa „panna” i na-

piśanie „kawaler”. Nie z mniejszym również powodzeniem fałszowano książeczki wojskowe, podrabiając pieczęcie wojskowe i podpisy komendantów PKU.

Część zeznań świadków dotyczy również broni, gramadzonej przez KPZB.

Sąd odczytał sztyfrogram, znaleziony u jednego z oskarżonych, a zawierający w języku rosyjskim wykaz broni, posiadanej przez partię na pewnym terenie. Wykaz ten zawiera dokładny spis karabinów, rewolwerów, naboju, środków wybuchowych do wysadzania mostów i t.d. z wskazaniem miejsc przechowywania tej broni. Ponadto wykaz ten podaje zestawienie broni i siły liczebnej „przeciwnika” czyli Państwa Polskiego na tymże terenie. Oprócz wyszczególnienia więc samej broni, wykaz ten wymienia, że „przeciwnik” posiada taką a taką ilość policjantów,

agentów urzędników administracyjnych, osadników, „batachów” i t.d. Odcyfrowania tego sztyfrogramu dokonał biegły z oddziału II Sztabu Generalnego.

Odczytanie zeznań wszystkich świadków zostało wczoraj ukończono. W czasie wczorajszej rozprawy obrońca adw. Duracz prosił przewodniczącego o zezwolenie zaznajomienia się z jedną z broszur komunistycznych, znalezionych u któregoś z oskarżonych, oraz kilku nu-

merów gazety komunistycznej „Bolszewik”.

Na zarządzenie przewodniczącego przyniesiono do sali z przyległego pokoju opieczetowaną ogromną walizę, wypchną bibułą komunistyczną, z której wydobyto poszukiwane przez obrońcę gazety. Po zaznajomieniu się przez obrońcę z treścią tych gazet, zostały one znowu złożone do sprawy.

Zakończenia procesu należy oczekiwać w dn. najbliższych.



Samopomoc nauczycielska.

Poważna troską napelnia każdego człowieka myśl o chwili, w której pasmo jego życia zostanie przerwane, najbliżsi zaś będą musieli rozpocząć ciężką walkę o byt.

Zabezpieczenie bytu rodzinie jest najpiękniejszą obowiązkiem każdego posiadacza rodziny.

Nauczycielstwo, zrzeszone w T-wie nauczycieli szkół średnich i wyższych (T.N.S.W.), obowiązek ten zrozumiało już oddawna i stara się mu zadość uczynić własnymi siłami. Powstają zatem przy różnych jednostkach organizacyjnych t. zw. „fundusze pośmiertne”. Zasady są bardzo proste: każdy członek funduszu wpłaca określona

składkę (naprzykład w Okręgu Lwowskim T.N.S.W. jeden złoty) W razie zaś śmierci członka rodzina jego otrzymuje tyle złotych, czemu równa się ilość z przynależności składki przez ilość członków funduszu w danej chwili. Pozostali zaś członkowie znowu wpłacają ustaloną składkę.

Fundusz pośmiertny przy Okręgu Lwowskim T.N.S.W., do którego postanowiło przystąpić Koło Białostockie, liczy obecnie przeszło 1300 członków; wpłaca więc w razie śmierci członka sumę 1300 zł. Oczywiście jest to suma niezbyt duża, zato i obciążenie członków funduszu, w porównaniu naprzykład do

obciążenia ubezpieczających się na życie w różnych przedsiębiorstwach asekuracyjnych, jest znikomo małe. W roku 1928 wynosiło 16 zł., co stanowi tylko 1,2% wypłacanej premii.

Lustracja wydziału SAMORZĄDOWEGO Województwa.

W dniu wczorajszym przybył do Białegostoku Dyrektor Departamentu Min. Spraw Wewnętrznych p. Strzelecki, celem przeprowadzenia lustracji Wydziału Samorządowego Województwa i omówienia spraw inwestycyjnych w dziedzinie samorządu.

Łuna nad Olekszcami.

We wsi Olekszyce, pow. Grodzieńskiego wybuchł pożar w zabudowaniach Jerzego Stankiewicza. Spalił się budynek gospodarczy wraz z inwentarzem żywym w ilości 9 sztuk bydła i trzody.

Tragiczny finał spaceru łódka.

56-letni Michał Wysocki, m. wsi Dąbrowka, gm. Wasilków, podczas jazdy łódką po rzece Supraśl, wskutek własnej nieostrożności wpadł do wody i utonął. Zwłoki wydobyto.

Przed przyjazdem dostojnego gościa.

W związku z projektowanym przyjazdem Pana Prezydenta Rzeczypospolitej na uroczystość obchodu 10-lecia 10 p. uianów stacjonowanego w Białymstoku, specjalna techniczno-sanitarna

komisja dokonała przeglądu domów przy ulicach, którymi przejeżdżać będzie Pan Prezydent i w tych dniach wyda decyzję w sprawie uporządkowania poszczególnych domów.

Wyrok w sprawie Magistratu z Elektrownią.

Jak wiadomo naszym czytelnikom, w dniu 8 bm. odbyła się w Sądzie Okręgowym w Wydziale Cywilnym sprawa gminy miasta Białegostoku, przeciwko Białostockiemu Towarzystwu Elektryczności o unieważnienie umowy z dnia 7-go lipca 1924 r., w przedmiocie ustalenia taryfy na prąd dostarczany przez

Elektrownię. Zapowiedziany wyrok w dniu 22 bm. został wczoraj ogłoszony; powództwo gminy m. Białegostoku oddalić i zasądzić od niej na rzecz Białostockiego Towarzystwa Elektryczności 1075 zł. tytułem kosztów obrończych.

Motywy będą ogłoszone 6-go maja rb.

„Bund” protestuje przeciwko wyborom.

W piątek dnia 19 bm. przedstawiciel listy „Bundu” (Nr. 12) złożył do Głównej Komisji Wyborczej w Grodnie, protest przeciw wyborom.

Wobec tego, możliwość zatwierdzenia wyborów została odroczone na przeciąg jednego

miesiąca, gdyż regulamin wyborczy przewiduje termin 30-dniowy dla załatwienia sprawy przez Województwo.

Oczywiście możliwym jest, że Województwo wcześniej tę sprawę załatwi.

Zupełne wyleczenie!

Gazeta Polska w Paryżu podaje obszerny artykuł o skuteczności preparatu „KALEFLUID”, uzdrawiającego w chorobach nerwowych, niemożliwych, artretyzm, reumatyzm, kataru żołądka, kamieni żółciowych i t. b. Należy wysłać każdemu bezpłatnie numer Gazety Polskiej z wyczerpującym artykułem o zupełnym wyzdrowieniu zapomocą preparatu „KALEFLUID”.

Niech każdy cierpiący natychmiast napisze kartę lub list w języku polskim z dokładnym swoim adresem do:

Mr. A. L. ANDRAL
81, Rue Turbigo, Paris

Powyszy adres wyciąć i nalepić na kartce lub kopercie. Na kartce należy nalepić znaczków pocztowych za 30 gr., na liście za 50 gr.

OGŁOSZENIE.

Zarząd Państwowego Stada Ogierów w Janowie-Podlaskim niniejszym zawiadamia Pp. Hodowców, że oferty na sprzedaż ogierów należy składać wprost do Zarządu Państwowego Stada Ogierów w Janowie-Podlaskim w terminie do 15-go maja rb.

Zarząd Państwowego Stada Ogierów w Janowie-Podlaskim.

Od dnia 21-go kwietnia br. na linii Augustów - Grajewo - Białystok kursuje
Autobus pasażerski
Odjazd: z Augustowa 5.30, Rajgród 6.30, Grajewa 7.30 rano; z Białegostoku 4.30 pp., Grajewa 7.30 wiecz., Rajgród 8.40 wieczór.

Doktor M. KANEL
Choroby wewnętrzne, skórne i wrodzone.
Przyjmuje od godz. 9-1 i od 5-8.
Kobiety od godz. 4-5 p.p.
ul. Ściegielna 37 (portier) tel. 5-85.

„MODERN” DZIŚ Początek o godz. 6³⁰, 8³⁰ i 10³⁰ w.
Monumentalny POLSKI film
Nowe literackie opracowanie znakomitej powieści
LEO BELMONTA
Wstrząsający dramat życiowy w 10 aktach
W rolach głównych:
JADWIGA SMOSARSKA - JÓZEF WĘGRZYN

Dr. Aleksander Gurwicz
Specjalność
choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe
Przyjmuje od godz. 9-1 i od 4-8 w.
Białystok, Lipowa 17, Tel. 6-40

Dr. L. Kryński
Choroby wewnętrzne, skórne i moczopłciowe
Przyjmuje od godz. 9-1 i od 5-7.
Kobiety od 7-8.
Białystok, ul. Lipowa 33, Telefon 5-67.

Popierajcie LOPP.

HEMATOGEN
D-ra med. **HOMMELA**
NIEPORÓWNY ŚRODEK LECZNICZY,
KRWIOTWÓRCZY, ODŻYWCZY
i WZMACNIAJĄCY
od 40 lat zalecany przy:
- WYCIENIENIU - BLEDNICY -
- NIEDOKRWISTOŚCI - NERWOWOŚCI -
- REKONWALESCENCJI -
Należy wstrzegać się od podrabiania!!
ORYGINALNY TYLKO MED. HOMMELA

„KOWALSKINA”
USUWA NAJSILNIEJSZE
BOLE GŁOWY
JANINA KOWALSKA-FARMACEUTYK
„AP. KOWALSKI” Warszawa

Gluchota uleczalna!
Fenomenalny wynalazek „Eufonia” zademonstrowany specjalistom Sami się w domu wyliczycie z przytępienia słuchu, szumu i cieknięcia z uszu. Leczne podjękowania. Pociągająca broszura wysła bezpłatnie na żądanie „EUFONIA” Liski koło Krakowa. u

Agenci do sprzedaży
rolniczych za wysoko prowizji poszukiwani. — Zgłoszenia: Zakłady Rolnicze, Lwów, Skrytka pocztowa 174.

Poszukuję posady
dla matki. Własne 2-tygodniowe dziecko chłopczyka, już ochrzczonego oddam na wychowanie, uczęszającemu do szkoły. Wiadomości Główna 12 Semion Kaliszewicz.

Zgubiono ks. wojewódz. przez PKU
Augustowa na imię Stanisława, s. Jana Szamoty, rocz. 1901 zam. Czarna Wiosna, pow. Sokółka na imię tegoż.

Zgubiono kartę rożnierniczą wvd.
przez Magistrat w Białymstoku na imię Rudolfa, s. Adolfa Mieniera, rocz. 1909. zam. Staszka 14 w Białymstoku.

Unieważnia się ks. domowa, wydana przez Magistrat w Białymstoku na imię Janiny Kusnierowej, względnie Jana Wasilewskiego na aieruchomę przy ul. Wróbla 15 w Białymstoku.

WARUNKI PRENUMERATY: Miejscowa z dostarczaniem do domu — Zł. 5, — zamiejscowa wraz z przesyłką — Zł. 5 gr. 50, — zagraniczna — Zł. 9.
CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetrowy — szerokość szpalty redakc. w tekście na 4 stronie — 70 groszy, zwyczajna połowa szpalty redakc. — 25 gr., drobne za wyraz 20 gr. Układ ogłoszeń 12-szpaltowy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada! Na zasadzie uchwały Zjazdu Prasy Prowinc. wszystkie komunikaty instytucji prywat. i społecz. w kronice podlegają opłacie.

Wydawca i redaktor odpowiedzialny: MARJA LUBKIEWICZOWA.

Polskie Zakłady Graficzne „Dziennik Białostocki”, Legionowa 1, Telef. Nr. 11 (dodatkowy)